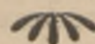
Rok II. Tarnowskie Góry, dnia 24 czerwca 1931 r. Nr. 42

NOWINY

Przedpłata miesięczna z dostawą do domu 1,50 zł
Cena numeru 20 gr.

Redakcja i Admin. Tarn. Góry — Tel. 1034
Wychodzi w każdą środę i sobotę.

Reklamy: 0,20 zł za 1 łamowy wiersz mm
Ogłoszenia według umowy.



Hoover proponuje aljantom roczne moratorjum dla długów wojennych i reparacyj niemieckich.

Nowy Jork, 21 czerwca. Jak z Białego Domu w sobotę późno wieczór doniesiono, prezydent Hoover zaproponował aljantom jednoroczne zawieszenie wszystkich spłat długów aljanckich na rzecz Stanów Zjednoczonych, jak również jednoroczne zawieszenie spłat reparacyjnych, by „Niemcy uratować przed chaosem“.

Oświadczenie Hoovera jest wynikiem jego rozmów z przywódcami kongresu.

W Waszyngtonie opublikowano oświadczenie Hoovera, w którem prezydent obszernie uzasadnia swą propozycję jednorocznego moratorjum.

W związku z tem reparacyjna komisja rządu Rzeszy odbyła w sobotę po południu rokowania z amerykańskim posłem w Berlinie Sackettem.

Obecne doniesienie o jednorocznem moratorjum uchyla poprzednie sensacyjne doniesienia o zamierzonem dwuletniem moratorjum.

——0——

Republika niemiecka płaci wysokie pensje kronprincowi i cesarskim generałom.

Z Berlina donoszą: Prasa socjalistyczna podaje kilka interesujących szczegółów o sposobie, w jaki sposób rozdzielane są w budżecieReichswehry rozmaite „pensje“. I tak dowiadujemy się, że b. kronprinc pruski otrzymuje pensję wojskową w kwocie 24.000 marek, książę Eitel Fryderyk, brat b. kronprinca, jeden z przywódców Stahlhelmu, pobiera pensję wojskową w kwocie 10.074 marek. Książę Eitel Fryderyk był już porucznikiem, gdy liczył lat 12, a dosżedłszy do lat 40, pobierał pensję generała dywizji.

Książę Oskar pruski, który przebywał podczas wojny na froncie przez kilka zaledwie miesięcy, otrzymuje tytułem pensji generała brygady 7.544 m.

Książę bawarski Konrad pobiera pensję pułkownika.

Książę bawarski Rupert otrzymuje pensję feldmarszałka, którą poświęca w całości na cele propagandy militarystycznej Związku byłych kombatantów Bawarji.

Generałowie i ministrowie wojny z czasów dawnego cesarskiego regime'u nie są również „upośledzeni“ przez dzisiejszą republikę niemiecką i otrzymują pensję 24.960 marek rocznie. Do tych ostatnich należą mianowicie: Karol von Einem, Henryk von Gossler, Herman von Stein i t. d.

——0——

Zmiany granic województw.

Redukcja urzędników — jak zaznaczyliśmy wyżej — stoi w ścisłym związku w zagadnieniem usprawnienia administracji.

Wedle opracowanego już projektu podziału administracyjnego państwa zamierzona jest likwidacja kilku województw (mówią o 5-ciu) n. p. województwo tarnopolskie i stanisławowskie ma być podobno wcielone do województwa lwowskiego. Z drugiej strony mówią, iż województwo stanisławowskie nadal pozostanie samodzielną jednostką.

Województwo nowogrodzkie ma być wcielone do województwa wileńskiego, kieleckie wejdzie w skład województw otaczających. W skład województwa krakowskiego wejdzie część sandomierszczyzny, Zagłębie Dąbrowskie w skład województwa śląskiego, Kujawy do Pomorza i t. d.

Cała Małopolska więc składałaby się z dwóch, a jeśli uwzględnimy projekt zachowania samodzielności województwa stanisławowskiego, najdalej z trzech województw z tem jednak, że województwo krakowskie objęłoby znaczną część województwa kieleckiego.

Powiększoneby zostały też województwa pomorskie i poznańskie.

Przy tej okazji podnieść należy, iż zostaną powiększone również niektóre powiaty. Dotyczy to przedewszystkiem powiatów woj. pomorskiego.

Na zakończenie podnieść należy, iż w kołach rządowych rozważane są również projekty ograniczenia t. zw. „funduszumanji“. Jak słychać, projekt utworzenia funduszu turystycznego został już całkowicie zaniechany.

——0——

Zasiłki dla bezrobotnych na Śląsku
nie będą obniżone.

Katowice, 21 czerwca. Na posiedzeniu komisji w dniu 20 bm. skarbowo-budżetowej sejmu śląskiego wziął udział wojewoda dr. Grażyński.

W obszernym wywodzie uzasadnionym materjałami statystycznymi przedstawił p. wojewoda komisji wyczerpująco sprawę bezrobocia, zarówno co do ilości bezrobotnych, jak i zasiłków, wypłaconych dotychczas przez skarb państwa i skarb śląski.

Wywody swoje zakończył p. wojewoda zapewnieniem, że wypłata zasiłków dla bezrobotnych będzie utrzymana w dotychczasowej wysokości do końca września.

Równocześnie dowiadujemy się, że p. wojewoda uzyskał od ministra pracy Hubickiego zapewnienia, że skarb państwa wyasygnuje na miesiąc lipiec zasiłki w dotychczasowej wysokości.

Prezydent Rzeczypospolitej ułaskawił majora Kubalę.

Jak donosi jedno z dzisiejszych pism warszawskich. p. Prezydent Rzeczypospolitej przychylił się do prośby mjr. Kubali i darował mu w drodze łaski karę 7-miesięcznego więzienia.

Utrzymana jednak została w mocy część wyroku sądowego, pozbawiająca mjr. Kubalę stopnia oficerskiego.

Zniesienie niektórych dodatków od płac urzędniczych.

Warszawa, 22 czerwca. Jak donoszą pisma warszawskie, w wyniku przeprowadzonych na ostatniem posiedzeniu Rady ministrów narad nad sytuacją finansową i budżetową państwa, wydany został szereg zarządzeń..

Mocą jednego z zarządzeń z dniem 1 lipca br. cofnięte zostaną niektóre dodatki do uposażeń urzędniczych, a mianowicie dodatek stołeczny, budowlany katastralny, częściowo kresowy, istniejący na G. Śląsku, w Gdyni, Helu i powiecie morskim oraz portowy. Zarządzenia te dają w wyniku zmniejszenie wydatków na około 55 miljonów zł. w stosunku rocznym.

Nowa prowokacja Stahlhelmowców gdańskich.

Gdańsk, 22 czerwca. W miejscowości Lisowe nad granicą polsko gdańską odbyły się wczoraj manifestacje Stahlhelmowców, połączone z ćwiczeniami wojskowemi. W manifestacjach tych brali udział: przywódca Stahlhelmowców gdańskich, ponadto ks. Wilhelm pruski oraz szereg działaczy z Niemiec.

W ciągu manifestacyj przemawiał przywódca Stahlhelmu gdańskiego pos. Burant który wprawdzie wyrzekał się myśli o wojnie z Polską, jednakże równocześnie żądał, aby nadal łączyć wyszkolenie członków Stahlhelmu z rzemiosłem wojskowem, a to rzekomo dla stworzenia kadr dla ochrony całości terytorjum Rzeszy i niemieckości Gdańska (?!).

Redukcja produkcji rolnej
a walka z kryzysem.

Od kilku lat świat cały przeżywa kryzys gospodarczy, który gnębi rolnictwo, jak również przemysł i handel, jako ściśle ze sobą związane. Widzimy już skutki tego kryzysu i możemy przypuszczać, że o ile nie będą przedsiębrane odpowiednie kroki w kierunku zwalczania go, gospodarstwa rolne w pierwszym rzędzie doprowadzone zostaną do upadku. Czynniki miarodajne zdają sobie sprawę ze skutków przedłużenia się kryzysu gospodarczego i dążą wszelkiemi siłami do zwalczania go, a przynajmniej do złagodzenia. Ponieważ kwestja zwalczania kryzysu gospodarczego nie jest dziś kwestją wyłącznie jednego państwa, lecz przeciwnie, sprawą ta interesują się wszystkie państwa, przeto jedynym sposobem najradykalniejszym walki z kryzysem, jest wspólne porozumienie się wszystkich państw i naradzenie się nad sposobami i środkami walki. W tym celu organizowane są konferencje i zjazdy międzynarodowe, w których bierze udział również i Polska, jako kraj wybitnie rolniczy. Na konferencjach takich, między innemi, omawiane są kwestje zwiększenia ewentualnie zmniejszenia produkcji pewnych rodzajów zbóż w poszczególnych krajach, kwestje eksportu i importu, kwestje ceł i t. p. Każdy z przedstawicieli, aby móc rzeczowo i z dodatnim skutkiem bronić interesów reprezentowanego państwa, musi posiadać odpowiednio przekonywujące argumenty, w postaci danych, ilustrujących rzeczywisty stan gospodarczy kraju. Zbieraniem tych danych i opracowaniem ich oraz dostarczaniem wyników miarodajnym czynnikom w Polsce zajmuje się Główny Urząd Statystyczny bezpośrednio, lub za pośrednictwem władz administracji ogólnej. Państwo przytem rozumiejąc, iż dokładność i prawdziwość zeznań może być osiągnięta tylko przez zabezpieczenie tajemnicy zeznań, gwarantuje tę tajemnicę art. 4 ustawy o organizacji statystyki administracyjnej, który mówi: „zeznania (statystyczne) mogą być używane tylko dla celów statystycznych i nie mogą być udzielane władzom publicznym, ani też osobom prywatnym w innym celu, za ściśle przestrzeganie tego przepisu odpowiadają osobiście funkcjonarjusze biorący udział w dochodzeniu“. Trzeba więc mieć zaufanie do wszelkich posunięć rządowych w kierunku zwalczania kryzysu i nie można wprowadzać tychże w błąd przez udzielanie fałszywych informacyj o stanie gospodarczym kraju. Czego mieliśmy jaskrawy przykład w 1928 r. Następne rejestracje dały wyniki nieco lepsze, lecz nie zupełnie zadawalające. Należy się spodziewać, że rolnicy zrozumieli już doniosłość statystyki produkcji rolnej dla obrony swych interesów i nabrali do niej całkowitego zaufania, co zatem idzie, wyniki tegoroczne dadzą rzeczywisty obraz stanu rolnictwa. Dla własnego więc dobra, musimy przyjść z pomocą urzędom dokonywującym rejestracji, współdziałając z nimi, składając zeznania prawdziwe.

Zuchwałe naruszenie granicy polskiej przez Stahlhelmowców.

Bydgoszcz, 22 czerwca. (Ag.) Wczoraj w czasie zjazdu Stahlhelmowców w Gdańsku, pięciu członków niemieckiej organizacji wojskowej przekroczyło granicę i mimo zdawania sobie z tego sprawy, iż znajdują się na terytorjum Polski, poszli w dalszym ciągu przed siebie, śpiewając niemieckie bojowe pieśni. Stahlhelmowcy zostali aresztowani na moście kolejowym na Wiśle i odwiezieni do więzienia śledczego w Tczewie.

——0——

Pułkownik Kostek-Biernacki
przechodzi do służby cywilnej.

Lwów, 22 czerwca. Z dowództwa 38 p.p.: Płk. Wacław Kostek-Biernacki opuścił 22 bm., tj. w poniedziałek, służbę wojskową i przechodzi do służby cywilnej.

Oficjalne pożegnanie płk. Biernackiego przez korpus oficerski w Przemyślu odbędzie się w środę dnia 24 bm.

Dlaczego nie głosowaliśmy

za wnioskiem frakcji polskiej?

(Głos dwu radnych frakcji polskiej.)

W odpowiedzi na sprawozdanie z posiedzenia Rady Miejskiej w Tarnowskich Górach umieszczonego w Nowinach Nr. 39 z 14-6 br. odnośnie do wniosku p. Radnego Ochmana w sprawie odbywania jarmarków w Tarnowskich Górach, który to wniosek nie przeszedł wskutek sprzeciwu przy głosowaniu frakcji niemieckiej i dwóch radnych p. Kowolika i p. Jarczaka, prosimy o umieszczenie następującego wyjaśnienia.

Radni p. Jarczak i p. Kowolik reprezentujący związek właśc. domów i gruntów oraz rzemiosło tut. i te związki, szczególnie Związek właśc. domów przez swoją delegację, żądał przeprowadzenia kanalizacji przez conajmniej 5 lat, aby tut. robotnicy mieli zatrudnienie i żeby odpadł ciężar opłacania bezrobotnych. W razie prowadzenia robót kanalizacyjnych przez dłuższy czas, tutejsi robotnicy mieliby zarobek z czego mogliby nabywać towary na jarmarku. Obecnie nie mają pracy, gdyż kanalizacja szybko była przeprowadzona, tak, że nie mają pieniędzy na zakupy podczas jarmarków. Ówczesni radni wzgl. Magistrat, który uchwalił szybkie przeprowadzenie kanalizacji, ponosi teraz winę braku pracy dla tut. robotników a temsamem pozbawienia robotników funduszu na zakupno podczas jarmarków.

Wskutek szybkiego przeprowadzenia kanalizacji zapanowało obecnie bezrobocie a w ślad za tem Magistrat pozbawiony jest dalszych dochodów i zmuszony był podwyższyć dla wszystkich opłatę za gaz elektrykę i wodę. Ponadto frakcja polska zgodziła się na wniosek p. Jarczaka na zniżenie opłaty prądu dla motorów tut. przemysłowców i rzemieślników jak stolarzy, piekarzy, rzeźników i tp na 35 gr. za kilow. lecz mimo to prąd jest podwyższony dla tut. rzemieślników i przemysłowców wskutek czego uczyniono drożyznę w naszem mieście.

Zapytujemy się, dlaczego 30 marca br. nie poparano naszego wzgl. p. Jarczaka wniosku i zrobiono w mieście drożyznę, a po zabraniu pieniędzy na pow. opłaty żądają uchwalenia jarmarków.

Wreszcie właściciele nieruchomości stawiali wniosek do Magistratu, aby czyszczenie ulic oddano bezrobotnym, na co Magistrat się nie zgodził. Wreszcie właściciele nieruchomości, których pow. radni reprezentują ponoszą ofiary utrzymania bezrobotnych w domu, którzy nie płacą czynszu jak również za wodę i najlepiej odczuwają nędzę bezrobotnych a nie rozporządzają rygorystycznemi środkami jak Magistrat wobec swoich lokatorów i obywateli miasta, wskutek czego najwięcej od właścicieli nieruchomości biedni obywatele korzystają bezpłatnie z mieszkania i z wody.

Wreszcie Magistrat podwyższył opłatę za prąd dla motoru z 50 gr. na 52 gr. wbrew uchwale rady miejskiej z dnia 30 marca br., gdyż wedle uchwalonego budżetu przypada 44 gr. na kilowat.

W tych kilku słowach uzasadnione jest postępowanie radnych frakcji polskiej p. Jarczaka i Kowolika, którzy więcej dbają o gospodarkę miasta, nie zaś niszczeniem tut. obywateli.

Franciszek Kowolik,
Jan Jarczak.

Uroczystość „Rerum Nowarum" w Tarn. Górach. W poniedziałek dnia 29 czerwca br. odbędzie się, urządzona przez Komitet składający się z duchowieństwa, przedstawicieli władz, organizacji społecznych i kościelnych powiatu tarnogórskiego i lublinieckiego, uroczystość 40-lecia encykliki „Rerum Nowarum". — Program przewiduje o godz. 10 rano powitanie J. E. Ks. Biskupa Adamskiego na Rynku, o godz. 10,10 Pontyfikalną Mszę św. na Rynku, o godz. 11 przemówienie J. E. Ks. Biskupa i osoby świeckiej następnie pochód do kościoła parafjalnego na uroczyste Błogosławieństwo. Ze względu na przyjęcie J. E. Ks. Biskupa oraz uroczystość „Rerum Nowarum" uprasza się wszystkich obywateli tutejszego miasta o udekorowanie domów, balkonów i okien flagami tak kościelnemi jako też narodowemi oraz zielenią. — Wszystkie zaś Związki i organizacje pow. tarnogórskiego i lublinieckiego o jak najliczniejsze wzięcie udziału ze sztandarami i orkiestrami. Szczegółowy program podamy w najbliższym numerze „Nowin".

W czwartek i piątek, dnia 25-go i 26-go bm. urządza tut. powsz. szkoła żeńska wystawę robót kobiecych. Wystawa ta otwarta będzie popołudniu od godziny 2-giej do 6-tej. Wstęp wolny. Bliższe szczegóły na afiszach.

Lustracja Urzędu Pocztowego. Dnia 22 bm. o godz. 14,30 zawitał do naszego miasta p. minister Boerner i przeprowadził lustrację tut. Urzędu Pocztowego. Lustracja wypadła nadzwyczaj pomyślnie. Kierownictwo Urzędu Pocztowego leży w rękach ogólnie poważanego, pilnego i sumiennego urzędnika i cieszymy się, iż p. minister wyraził panu Dyrektorowi Prusowi uznanie.

Z urlopu powrócił dnia 22 bm. p. Starosta Bocheński i rozpoczął urzędowanie.

Towarzystwo Kół Młodych Polek zawiadamia, że następne zebranie odbędzie się w czwartek dnia 25 bm. o godz. 7-mej wieczorem w szkole męskiej przy ul. Sobieskiego.

Walne Zebranie Banku Ludowego. Walne Zebranie członków Banku Ludowego zapowiedziane na poniedziałek dnia 22 czerwca br. się nie odbyło i zostało odroczone do dnia 11 lipca br. o godz. 6-tej wieczorem.

Komenda Hufca Żeńskiego składa serdeczne podziękowanie Dyrektorowi Gimnazjum Męskiego p. Grzybowskiemu za łaskawe pozwolenie wzięcia udziału we mszy świętej, ks. Prefektowi Bednorzowi za odprawienie mszy świętej, panu Kapitanowi Stępniewskiemu za chór, wreszcie kierownikowi szkoły powszechnej p. Trojanowi za użyczenie boiska szkolnego i sali gimnastycznej.

Pogrzeb żołnierzy. W poniedziałek dnia 22 czerwca br. o godz. 4 po poł. odbył się w naszem mieście niebywały pogrzeb dwuch zmarłych żołnierzy z 11 pp. z kaplicy szpitala powiatowego na cmentarz wojskowy. Kondukt prowadził kapelan wojskowy tut. garnizonu Ks. Pachnicki, za nim jechały dwie karawany ze zwłokami śp. zmarłych żołnierzy za któremi postępowały rodziny zmarłych oraz delegacje korpusu oficerskiego i podoficerskiego jako też dość liczna ilość uczestników żałobnych.

Obu zmarłym asystowała kompanja honorowa 11. pp. jako też przygrywała orkiestra wojskowa.

Nad grobami przemówił do uczestników w wzruszających słowach ks. kapelan, poczem orkiestra odegrała jeden utwór żałobny. — Wieńce złożyli zmarłym Dowódca i korpus oficerski oraz podoficerowie 11 p. p.

Zbiegowisko wywołał pewien strażnik graniczny w sobotę o godz. 12 tuż obok gmachu pocztowego, mianowicie zatrzymał kupca Czogałę, który z paczką tytoniu zakupionego w Hurt. Tyt. szedł w kierunku do jego składu. Wywiadowcy się wynik nie udał, bowiem znany i poważny kupiec p. Czogała się przemytnictwem nie trudni.

Polecałoby się, aby na przyszłość wywiadowca, o ile jest uzasadnione podejrzenie, osobę badał nie na ulicy, tylko poszedł za takową aż do samego składu (w tym wypadku) i tam się przekonał, czy rozchodzi się o towar pochodzący z przemytu. W przeciwnym bowiem razie funkcjonarjusz naraża się tylko na wielką nieprzyjemność ze strony publiczności.

Wzrost wkładów oszczędnościowych w Komunalnych Kasach Oszczędności Województwa Śląskiego. Wkłady oszczędnościowe i salda kredytowe rachunków bieżących złożone w Komunalnych Kasach Oszczędności Województwa Śląskiego, które wynosiły w dniu 31 marca br. 101.764.527.-zł. wykazały dalszy wzrost w miesiącu kwietniu i maju.

Wzrost ten wynosił w kwietniu 432 tysiące zł. zaś w maju 2 miljony złotych i osiągnął ogólną sumę 104.163.566,-zł.

Tak poważny wzrost wkładów w czasie obecnego kryzysu i złej konjunktury jest wymownym dowodem, że społeczeństwo śląskie darzy Kasy Oszczędności zaufaniem i rozumie, że w dzisiejszych czasach Kasy Oszczędności jako instytucje pupilarnej pewności, (za wkłady złożone w kasach odpowiadają w myśl ustawy miasta i powiaty całem swym majątkiem i siłą podatkową), są równocześnie instytucjami zaufania społecznego i że książeczki oszczędnościowe są najpewniejszym schowkiem dla oszczędzających.

Książeczki oszczędnościowe są przyjmowane przez władze i urzędy publiczne jako wadja i kaucje i tem samem oddają oszczędzającym równocześnie przy największym bezpieczeństwie duże usługi.

Oprocentowanie wkładów złotowych dochodzi do 9 i ćwierć proc. w stosunku rocznym, zaś wkładów dolarowych do 7 i pół proc. Różnica oprocentowania powstała stąd, że kasy muszą przy wkładach dolarowych trzymać wysokie rezerwy w bankach państwowych, które oprocentowują wkłady w obcych walutach niżej wkładów złotowych.

Łączna suma bilansowa na dzień 31 III br. wynosiła 121.867.235.66 co w porównaniu ze stanem z dnia 31 XII 1930 r. oznacza wzrost o 11.1 miljonów.

Również i działalność kredytowa kas wzrosła poważnie, kasy udzieliły bowiem w I. kwartale 1931 r. następujących pożyczek na sumę:

pożyczki	wekslowe	zł. 15.046.078.32
„	na skrypty dłużne . . „	5.594.881,66
„	w rach. bieżących . . . „	14.627.919.78
„	pod zastaw . . . . . . „	3.528.518.17
„	hipoteczne . . . . . . „	48.717,942.91
„	komunalne . . . . „	6.572.870.21
	razem	94.088.211.05

czyli o 8.7 milj. więcej aniżeli w roku 1930r.

Zarząd Tow Polek w Tarn Górach zawiadamia, iż zebranie miesięczne członkin odbędzie się we środę dnia 24 bm. o godz. 19,30 w małej sali Domu Ludowego.

Pracownicy aż z Częstochowy.

Zarządca domu przy ul. Krakowskiej p. Staruszkiewicz nadesłał nam wyjaśnienie i prosi o umieszczenie na łamach naszego pisma, że nie on, tylko sam właściciel p. Lewandowski sprowadził pracowników aż z Częstochowy do przeprowadzenia robót kanalizacyjnych w jego domu. Dalej p. St. wyjaśnia, że jako sekretarz Związku Właścicieli Nieruchomości po myśli uchwały zebrania związku wystosował do Magistratu pismo żądające rozłożenie prac kanalizacyjnych w tut. mieście na dłuższy okres czasu, conajmniej na 5 lat. Motywuje to tem, że robotnicy mieliby zatrudnienie i w ten sposób uniknęłoby się w małym stopniu bezrobocie. Magistrat mimo tego przeprowadził szybko kanalizację, oddając niektóre prace firmie Schalscha, która zatrudniała prawdopodobnie również obcych pracowników. Ponadto zaznacza p. St. że na skutek jego interwencji obecnie przyjęto do pracy już jednego bezrobotnego z Tarn. Gór.

Złość p. Burmistrza na Nowiny nie zna granic.

W ostatnich dniach rozpisał tut. Magistrat konkurs na wykonanie ślepej podłogi, dla budującej się szkoły powszechnej. Pomiędzy i. przetarg ten umieszczono również w „Katowicerce" i w „Obershl.Kurier." Czy Pan burmistrz jest tego zdania, że nasi miejscowi rzemieślnicy, Polacy z miłości do Vaterlandu zaabonują na przyszłość jedno z tych niemieckich „Leiborganów". Prawdopodobnie zależy Panu burmistrzowi na tem, aby firmy pozamiejscowe, w dodatku niemieckie, otrzymały tą robotę. W ten sposób to popiera polskie miasto prasę niemiecką. Stwierdzamy, że oburzenie naszych rzemieślników i przedsiębiorstw miejscowych, które rozpisane roboty również wykonać mogą, jest wielkie.

Przyrzeczenie harcerskie druhen hufca żeńskiego tarnogórskiego odbyło się dnia 14 bm. Druhny pod opieką swych drużynowych i pań opiekunek zebrały się na podwórzu Szkoły Powszechnej męskiej, skąd po mustrze pod komendą druhny Walówny, komendantki hufca udały się na nabożeństwo do Gimnazjum Męskiego. Msze św. odprawił ks. prefekt Bednorz oraz wygłosił piękne okolicznościowe kazanie, a harcerki przystąpiły do Stołu Pańskiego. W czasie nabożeństwa śpiewał chór tutejszego Konwiktu pod dyrygenturą p. Stępniewskiego. Obecnych było 116 druhen, z tego 50 druhen złożyły przyrzeczenie które odebrała Naczelna Komendantka p. Wierzbiańska. Z zaproszonych gości obecni byli tylko p. Inspektor Ranoszek, i kierownik Szkoły Powszechnej p. Trojan. Po przyrzeczeniu odbyło się śniadanie potem gry i zabawy. Następnie zamiejscowe druhny zwiedzały miasto Tarnowskie Góry.

Towarzystwo św. Wincentego a Paulo apeluje ponownie do wszystkich obywateli, aby w przyszłości jałmużnę udzielali jedynie w formie bonów, które są do nabycia w samem Towarzystwie oraz w Redakcji i Administracji Nowin. Przy tej sposobności podaje odnośne Towarzystwo do wiadomości, że bony następnego nakładu będą miały ważność do zamiany na towar spożywczy w wszystkich sklepach spożywczych. Zaznacza się, że bony są ostemplowane przez Towarzystwo Pań Miłosierdzia.

Wyjazd. P. Burmistrz Michatz oraz budowniczy p. Warzecha udali się w podróż celem zwiedzenia wystawy budowlanej. Czynności burmistrza sprawuje obecnie w zastępstwie p. Dr. Hager.

Roter więcej już prowokował nie będzie.

Znany na tut. bruku prowokator Roter, syn pocztyljona Rotera, sprowokował w sobotę wieczorem w kawiarni Silesia jednego gościa, skutkiem czego gość zmuszony był wyciągnąć browning, którym Rotera uderzył w twarz tak silnie, iż tenże odniosł pamiątkę na całe swe życie. Dlaczego kelner nie starał się prowokatora usunąć? Pozatem dobrze byłoby, aby się policja nazwanym trochę więcej zajęła.

Nowe czasopismo. Pojawił się drugi nr. miesięcznika „Nowa Polska" organ młodej inteligencji na Śląsku. Na bogatą treść składają się art.: prof. Uniwer. Jag. Dra R. Dybowskiego: Śląski Trzeci Maj, Z. Obrzuda — O ideał kulturalny Polaka doby obecnej, J. Lubosa — Maszyna czy człowiek, P. Musioła Regjonalizm śląski tegoż autora: Refleksje, A. Targa: Polska i Francja, J. Pietra: Funkcja społeczna doktryn politycznych itd. Numer porusza w sposób zajmujący najważniejsze współczesne zagadnienia polityczne i kulturalne i daje obraz ruchu ideałowego w młodem pokoleniu śląskiem. Każdy inteligent na Śląsku powinien się z tym ruchem młodym zapoznać.

Nowy warsztat. Zwracamy P. T. Publiczności uwagę na nowo otwarty zakład szklarski p. Otona Kirchnera przy ul. Gliwickiej nr. 1. P. Kirchner wykonuje wszelkie powierzone mu roboty ku najlepszemu zadowoleniu, pozatem po cenach zniżonych

Nagły zgon. Dnia 20 bm. o godz. 11,30 zmarł nagle śp. Feliks Mocny, kierownik Urzędu Celnego Bytom—Dąbrowa. Nazwany był wielkim służbistą. U przełożonych jak również i podwładnych cieszył się jaknajlepszą opinją. Pogrzeb odbył się wczoraj o godz. 4-tej po południu.

Porządek nabożeństw kościelnych.

Od 25 czerwca do 28 czerwca 1931 r.

Czwartek o godz. 6,15 Msza św.; o godz. 7 za d. śp. Franciszki Świderskiej i całe pokrew. Kapałowe.
Piątek o godz. 6,15 Msza św.; o godz. 7 rocznica za d. śp. Juljusza i Anny Kalnik z kond. (niem.) o godz. 7,30 za d. śp. Jadwigi Piestrakowej.
Sobota o godz. 6,15 W int. rodzin Potysz i Płonka; o godz. 7 rocznica za d. śp. Józefa Wypiszka i rodziców z kond. (niem).
Niedziela o godz. 6,45 Parafjalna; o godz. 8,30 za zmarłych z Różańca; o godz. 10 za żyjących z Bractwa Serca Jezusowego (niem.) o godz. 11.30 za roczne dziecię Eugenjusz Wasilewski.

Z pow. Tarn. Gór.

Sucha Góra. Śląski Urząd Wojewódzki w Katowicach przemienił z dniem 6 czerwca b.r. pośrednictwo telegraficzne w Suchej Górze na agencję pocztowo-

telegraficzną 2-go stopnia o pełnym zakresie działania, tak w dziale pocztowo-telegrawicznym nadawczym jak i odbiorczym. Agencja mieści się w domu p. Emanuela Maloka przy ulicy Szkolnej.

Okręg doręczeń tejże agencji obejmuje wieś Suchą Górę. wraz z kolonjami: Blechówka, Ruda, Lazarówka i Stroszek, które jednocześnie wydzielono z okręgu doręczeń urzędu pocztowo-telegraficznego w Radzionkowie.

Bobrowniki. (Kradzież). W piątek dnia 19. bm. podczas kiedy dzieci bawiły się na placu gry, nieznani sprawcy wkradli się do tut. szkoły zabierając z sobą 5 teczek z książkami i śniadaniem. Policja wdrożyła śledztwo.

Repty Nowe. Miejscowa grupa Związku Powstańców Śląskich urządza w niedzielę dnia 5 lipca b. r. w lesie segeckim z okazji 10 lecia swego istnienia i 8-mej rocznicy poświęcenia swego sztandaru wielki festyn leśny. Rozpoczęcie festynu nastąpi o godz. 13-tej pochodem zaproszonych grup Zw. Powst. Śl. i innych towarzystw. W programie jest przewidziane strzelanie o nagrody, koło szczęścia, loterja fantowa i różne gry dla dzieci. Podczas festynu przygrywać będzie orkiestra 11 p. p. z Tarn. Gór. Na boisku tuż pod lasem odbędą się zawody 6 drużyn w piłkę nożną o dyplomy. Wieczorem odbędzie się na salach pp. Golusa i Cempulika zabawa taneczna.

Obecnie już odbywa się z ramienia powyższego Związku w salach pp. Golusa i Cempulika codziennie strzelanie o cenne nagrody (nowy rower, złoty zegarek, parę perłowek, kanarków i t. d.) strzelanie to zostanie zakończone w niedzielę dnia 12. lipca b. r.

Lasowice. Letni festyn leśny naszej dziatwy szkolnej, który odbył się w ubiegłą niedzielę staraniem tut. kolegjum nauczycielskiego, zmobilizował niemal całe Lasowice; wszystko śpieszyło mimo niepewnej pogody do ślicznego lasu, aby wziąć udział w zabawach naszego najmłodszego pokolenia. Pozostało w domu tylko ochrona mienia i niektórzy obojętni, których nic nie interesuje i nic nie zachwyca. Liczny udział publiczności w tej imprezie, którą zaszczycił swą obecnością także p. insp. szkolny Ranoszek z Tarn.-Gór, jest najlepszym dowodem przyjaźni publiczności do naszej szkoły polskiej i do szanownego nauczycielstwa z p. kierownikiem szkoły Spałkiem na czele. Program był bardzo obfity. Wykonano bowiem ćwiczenia gimnastyczne, piramidy, biegi, różne gry i tańce, z których szczególnie podobał się krakowiak, powtórzony z tego powodu kilkakrotnie. Oprócz tego zostały odegrane pod gołem niebem 2 sztuki teatralne. Najpiękniejszym niewątpliwie momentem, który dziatkom z pewnością najdłużej pozostanie w pamięci, było rozdawanie bułek, kiełbasy i limoniady; radość dziatek w tej chwili jest nie do opisania. Zabawę tę, która ku chlubie szanownego nauczycielstwa, pod każdym względem udała się nadzwyczajnie, zakończono wspaniałym pochodem lampionowym, który został rozwiązany na dziedzińcu szkolnym, gdzie jeden z członków rady rodzicielskiej w imieniu wszystkich rodziców podziękował kierownictwu szkoły i kołu nauczycielskiemu za urządzenie tak pięknej uroczystości oraz za troskliwą opiekę nad naszą młodzieżą. Chlubą dla naszego nauczycielstwa jest także fakt, że zabrano do lasu także znak naszej wiary świętej, który przystrojono kwiatami i umieszczono na najwidoczniejszem miejscu.

SZARLEJ — W. PIEKARY

Ze zjazdu byłych Alojzjanów.

Ubiegła niedziela zgromadziła w Szarleju i Wielkich Piekarach niezwykle liczne zastępy S. M. P. z całego Górnego Śląska i Śląska Opolskiego. W dniu tym obchodzono uroczyście 60-lecie założenia byłego związku Alojzjanów, założonego w roku 1871 w Bytomiu przez wielkiego syna ziemi śląskiej śp. ks. Norberta Bonczyka, autora słynnej epopei śląskiej p. t. „Stary Kościół Miechowski“.

Już na kilka dni przed samą uroczystością krzątano się około godnego przyjęcia licznych delegacyj a przedewszystkiem naszego Arcypasterza Ks. Biskupa Adamskiego, który raczył przyrzec swoje osobiste przybycie do Szarleja. W sobotę czyniono ostatnie przygotowania, wybudowano bramę triumfalną, strojono i czyszczono kościoły. Uroczystość rozpoczęto solennemi nieszporami w kościele Panny Marji w Wielkich Piekarach. W niedzielę rano poczęły ściągać ze wszystkich stron obu części Górnego Śląska liczne rzesze członków S. M. P. wraz z delegacjami sztandarowemi. Sumę odprawił przy odsłoniętym obrazie Cudownej Matki Boskiej Piekarskiej sekretarz generalny S. M. P. ks. Matuszek a kazanie na temat „Święty Alojzy, jego życie i czyny“ wygłosił ks. Prałat Wawrzyniec Pucher. Wspaniały był pochód powrotny S. M. P. i byłych Alojzjanów przez Wielkie Piekary do ogrodu pana Muca Stefana w Szarleju. Na samem przodzie kroczyły delegacje i poczty sztandarowe ze starym sztandarem bytomskim na pierwszem miejscu.

Po przerwie obiadowej udano się zwartym pochodem na przywitanie przybywającego o godz. 14,30 ks. Biskupa Adamskiego. Dostojnego gościa powitał p. Starosta Szaliński, następnie Naczelnik Gminy p. Góra, a wkońcu u wejścia do kościoła prowizorycznego Wielebny ks. Proboszcz Ledwoń. Witała dalej ks. Biskupa Adamskiego 6-letnia dziewczynka Paulina Czopnikówna, wręczając Włodarzowi diecezji śląskiej bukiet kwiatów. Podczas modłów odśpiewało szarlejskie Tow. Śpiewu ‚Wanda‘ hymn Ecce-Sacerdos Magnus. Po uroczystościach kościelnych odbyła się w sali p. Muca akademja alojzjańska w czasie której wygłosili przemówienia pierwszy prezes Związku Alojzjanów w Bytomiu 85-letni p. Tokarz Kasper z Rozbarku, p. Wiktor Nowakowski z Katowic, p. Tyc z Król. Huty i t. d. Wkońcu przemówił w serdecznych słowach ks Biskup Adamski. Akademję zakończono odśpiewaniem naszego starego hymu „Boże coś Polskę“.

Ciekawa rozprawa.

Jak już w ostatnim numerze naszego pisma nadmieniono, odbyła się w dniu 22 bm. ciekawa rozprawa z oskarżenia Naczelnika gminy p. Jana Pudlika przeciwko p. Janowi Knopowi i spóln. o oszczerstwo. Krótko po godz. 10 rozpoczęto rozprawę pod przewodnictwem sędziego p. Czoka oraz prokuratora p. Dewińskiego, którą ze względu na ważność i ciężkość zarzutu objęto z urzędu prokuratury.

Po stwierdzeniu personalji oskarżonych przystąpił Sąd do przesłuchania oskarżonych i zdumienie ogarnęło obecnych oświadczenie oskarżonych p. Knopa i Blochla, którzy przed Sądem zeznali, że nie są ani autorami ani inicjatorami inkryminowanego oszczerczego artykułu i wogóle nie są w stanie oświadczyć a temmniej udowodnić, czy oskarżyciel Naczelnik gminy p. Pudlik kiedyś zdradzał działaczy polskich albo pisał wniosek zakończony: „Um das deutsche Vaterland zu retten itd“.

Oskarżony p. Knop oświadczył przed Sądem nawet, iż dyktować jakiegoś artykułu nie jest w stanie, a pisać po polsku nie potrafi. Wobec takiego stanu rzeczy nabrała sprawa szczegółowego zaciekawienia i przystąpiono do przesłuchania świadków.

Jako pierwszy świadek zeznawał dawniejszy korespondent Polonji p. Hanszla Jan, który pod przysięgą zeznał, że w końcu stycznia br. zawezwał go p. Knop do jego restauracji, gdzie spotkał oskarżonego Blochla i p. Knopa. Oskarżony p. Blochel opowiadał jemu treść inkryminowanego artykułu i na mocy tego oświadczenia napisał artykuł, który p. Blochel następnie podpisał. Artykuł wręczył świadek Hanszla oskarżonemu p. Knopowi. Pan Knop artykuł ten doręczył czasopismu Polonja, która dnia 1 lutego br. takowy w nr. 2272 umieściła.

Następnie zwrócił się Sąd do p. Hanszli z zapytaniem, czy sobie dokładnie przypomina, że pan Blochel jego o treści wspomnianego artykułu poinformował. Na to oświadczył p. Hanszla, że stwierdza stanowczo, że p. Blochel materjał do artykułu dostarczył a z powodu tego, że zarzuty były nadzwyczaj ciężkie, zrobił sobie najpierw notatki, następnie napisał artykuł, który p. Blochel własnoręcznie podpisał.

Na zapytanie p. sędziego, w jaki sposób mógł on napisać, że p. Naczelnik gminy zdradzał działaczy polskich oświadczył p. Hanszla, że p. Blochel jemu oświadczył, że podczas akcji plebiscytowej był czynnym członkiem Grenczszucu i przedłożył mu nawet dokument zwolnienia z Grenczszucu.

Odnośnie do oskarżonego p. Knopa oświadczył świadek Hanszla iż p. Knop pomagał przy spisaniu notatek wzgl. sformowaniu oszczerczego artykułu, który pisano w jego restauracji i w jego obecności. Wskutek tego zeznania zwrócił się Sąd do oskarżonych Knopa i Blochla z nadmienieniem, że winni już jako oskarżeni chcą się jeszcze bronić, to winni się bronić uczciwie i mówić przed sądem prawdę a nie w tak niepiękny sposób, jak to oskarżeni Knop i Blochel czynią.

Ponieważ p. Knop i Blochel na zeznanie świadka p. Hanszil nie mogli nic oświadczyć, zawezwano następnego świadka p. Antoniego Stejnerta, który pod przysięgą oświadczył, że znalazł w pierwszych dniach lutego 1931 r. między papierami p. Knopa, u którego często przebywa, notatki będące podstawą do artykułu, napisanego własnoręcznie przez świadka p. Hanszli i wobec tego nabrał przekonania, że artykuł pisał faktycznie świadek.

Smutna rola, jaką na rozprawie odgrywał oskarżony p. Knop, nie podobała się obecnemu na rozprawie w charakterze sprawozdawcy redaktorowi „Polonji“ p. Skrzypczakowi, który w dziecinny sposób usiłował wpływać na świadka p. Hanszli, który wskutek podszeptywania poważnie się zirytował tak, że p. prokurator zwrócił p. Skrzypczakowi uwagę, że znajduje się w sądzie i przewodniczący prowadzi rozprawę a p. Skrzypczak nie ma tu nic do mówienia.

Przed zakończeniem postępowania dowodowego zapytano się oskarżonych, co mają do oświadczenia i w jaki sposób mogą swoje oszczerstwa udowodnić. Na to oświadczył p. Blochel, iż on nie jest w stanie tego udowodnić, albowiem nie wiadomo mu, że Naczelnik gminy p. Pudlik pisał wymieniony wniosek wzgl. zdradzał działaczy polskich i dowodu prawdy przeprowadzić na swoje twierdzenia nie będzie w stanie, jednakowoż prosi jeszcze o przesłuchanie kilku świadków, którzy rzekomo będą w stanie, wymienione twierdzenia udowodnić.

Na tem została rozprawa o godz. 11:30 odroczona.

Afisze tekturowe dot. nowej ustawy antyalkoholowej są do nabycia na Szarlej i W. Piekary w kiosku p. Glazowskiego Augustyna w Szarleju. Cena za egemplarz wynosi 1-zł.

Wszystkim, którzy oddali ostatnią przysługę przez wzięcie udziału w pogrzebie mojej kochanej żony i naszej matki

Marji Sopała

w szczególności Wiel. ks. Wikaremu Brzozie, Arcybractwu Rożańca św., Towarzystwu Matek Chrześcijańskich, Towarzystwu Polek, oraz wszystkim lokatorom Domów Miejskich

Serdeczne „Bóg zapłać"!

Mąż i dzieci.

Za okazane nam serdeczne dowody współczucia z powodu zgonu naszej kochanej córki

Anusi Srokówny

w szczególności Przewielebnemu Księdzu Prałatowi Pucherowi za słowa pociechy nad grobem, oraz ks. Sewerynowi i Ligoniowi, delegacji PP. Urzędników Dyrekcji Poczt i Telegrafów w Katowicach z Panem Prezesem na czele, Towarzystwu Gimn. „Sokół" w Wielkich Piekarach i Brzozowicach, uczniom gimnazjalnym, Drużynie Jordanowskiej, dziatkom, które niosły bukiety, wszystkim Koleżankom, Arcybractwu Różańca św. oraz wszystkim Krewnym i Przyjaciołom, którzy brali udział w pogrzebie, jak również za liczne wieńce

Serdeczne „Bóg zapłać"!

Rodzice i bracia.

Redaktor naczelny: Gruszka Winfryd, Tarn. Góry. Redaktor odpow. Kaczmarek Franciszek. Tarn. Góry Druk: DRUKARNIA POLSKA TARN. GÓRY.